

Ewangelia Łukasza

Rozdział 14

1. Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. 2. A oto zjawił się przed Nim pewien człowiek chory na wodną puchlinę. 3. Wtedy Jezus zapytał uczonych w Prawie i faryzeuszów: Czy wolno w szabat uzdrawiać, czy też nie? 4. Lecz oni milczeli. On zaś dotknął go, uzdrowił i odprowadził. 5. A do nich rzekł: Któż z was, jeśli jego syn albo wół wpadnie do studni, nie wyciągnie go zaraz, nawet w dzień szabatu? 6. I nie zdołali Mu na to odpowiedzieć. 7. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich: 8. Jeśli cię ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by przypadkiem ktoś znamienitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. 9. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: Ustąp temu miejsca, a wtedy musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. 10. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. A gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: Przyjacielu, przesiądź się wyżej. I spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. 11. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony. 12. Do tego zaś, który Go zaprosił, mówił także: Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. 13. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chrypych i niewidomych. 14. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdzińczyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych. 15. Słyszac to, jeden ze współbiesiadników rzekł do Niego: Szczęśliwy ten, kto będzie ucztował w królestwie Bożym. 16. On zaś mu powiedział: Pewien człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. 17. Kiedy nadeszła pora uczyty, posłał swego sługę, aby powiedział zaproszonym: Przyjdźcie, bo już wszystko jest gotowe. 18. Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy kazał mu powiedzieć: Kupiłem pole, muszę wyjść je obejrzeć; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego. 19. Drugi rzekł: Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego. 20. Jeszcze inny rzekł: Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść. 21. Sługa powrócił i oznajmił to swemu panu. Wtedy rozgniewany gospodarz nakazał swemu słudze: Wyjdź co prędzej na ulice i w zaułki miasta i sprowadź tu ubogich, ułomnych, niewidomych i chrypych! 22. Sługa oznajmił: Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce. 23. Na to pan rzekł do sługi: Wyjdź na drogi i między opłotki i przynaglaj do wejścia, aby mój dom był wypełniony. 24. Albowiem powiadam wam: Żaden z owych ludzi, którzy byli zaproszeni, nie skosztuje mojej uczyty. 25. A szły z Nim wielkie tłumy. On odwrócił się i rzekł do nich: 26. Jeśli ktoś przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. 27. Kto nie dźwiga swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem. 28. Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie wpierw i nie oblicza wydatków, czy ma

na wykończenie? **29.** Inaczej, gdyby położył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy, patrząc na to, zaczęliby drwić z niego: **30.** Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć. **31.** Albo jaki król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpierw i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestu tysiącami nadciąga przeciw niemu? **32.** Jeśli nie, wyprawia poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju. **33.** Tak więc nikt z was, jeśli nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem. **34.** Dobra jest sól; lecz jeśli nawet sól smak swój utraci, to czymże ją przyprawić? **35.** Nie nadaje się ani dla ziemi, ani dla nawozu; precz się ją wyrzuca. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.